

## Rezolucja Komisji Statutowej na Kongresie związkowców

20 bm. VI Światowy Kongres Zw. Zaw. uchwalił rezolucję Komisji Statutowej, którą przedłożył Kongresowi przewodniczący Komisji Statutowej — sekr. gen. SFZZ, Louis Saillant.

L. Saillant podkreślił na wstępie, że na Kongresie panuje atmosfera jednoci na temat zagadnień szczególnie istotnych i niezwykle aktualnych z punktu widzenia polityki międzynarodowej, a mianowicie sprawy solidarności z narodem wietnamskim.

L. Saillant zapoznał następnie Kongres z projektem rezolucji Komisji Statutowej. Komisja proponuje, aby Kongres, uwzględniając dotychczasowe niezakończone jeszcze

## Rozpoczęcie ćwiczeń wojskowych członków Układu Warszawskiego

20 października był dniem rozpoczęcia efektywnych działań jednostek czterech armii — państw członków Układu Warszawskiego: ZSRR, Polski, NRD, CSRS, uczestniczących w ćwiczeniach, które odbywają się na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W pierwszym dniu ćwiczeń uczestniczyli w nich jednostki radzieckie, czechosłowackie i Narodowej Armii Ludowej NRD. Nasze oddziały wchodzą do akcji dziś, tj. 21 bm. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

## Afrykański „szczyt”

Dzisiaj rozpoczyna się w stolicy Ghany, Akre, konferencja na szczycie państw afrykańskich. Weźmie w niej udział co najmniej 18 szefów państw i rządów. Wśród nich będzie jeden cesarz, 13 prezydentów i 4 premierów.

## Strzelanina

W stolicy Dominikany, Santo Domingo, znów doszło do strzelaniny między demonstrantami a oddziałami wojska i policji. W wielu punktach miasta wystawiono posterunki.

## Gromyko w Hawanie

Do stolicy Kuby przybył minister spraw zagranicznych ZSRR, Gromyko. Na lotnisku hawańskim powitał go premier Kuby, Fidel Castro.

## Winiewicz — Robles

Przewodniczący delegacji polskiej na XX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz spotkał się z przewodniczącym delegacji Meksyku, wiceministrem spraw zagranicznych, Roblesem.

## Raport FBI

Dyrektor FBI, Edgar Hoover, w raporcie za rok 1965 potwierdza w istocie rzeczy, że Federalne Biuro Śledcze objęło swą działalnością wymierzoną przeciwko „dywersji komunistycznej” wszystkie kraje półkuli zachodniej, a zwłaszcza kraje leżące w strefie Basenu Karaibskiego.

## Śmierć ministra

Radio Sana podało, że w wypadku drogowym na trasie z Sany do Taizz poniósł śmierć minister spraw wewnętrznych Jemenu, Husajn al Zuhajri. W katastrofie zginęli również major oraz żołnierz Republikańskiej Armii Jemenu.

## Nowe, ciekawe opowiadanie

wkrótce na łamach „GŁOSU”  
Szczegóły jutro

## Sprawozdania rządowe do łaski marszałkowskiej

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły dwa sprawozdania rządowe: z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1964 r. oraz z wykonania Budżetu Państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1964 roku.

Sprawozdania będą przedmiotem prac komisji sejmowych, które już w przyszłym tygodniu rozpoczną rozpatrywanie obu dokumentów. Wyniki tych prac, które mają się zakończyć do 4 listopada br. wraz z odpowiednim wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli stanowiącym podstawę do zajęcia przez Sejm stanowiska w sprawie udzielenia absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1964 r. (PAP)

## Uchwała Rewolucyjnej Rady Birmy

W Rangunie Rewolucyjna Rada Birmy wydała ustawę, dającą rządowi szersze uprawnienie w dziedzinie przeprowadzenia reform społecznych i gospodarczych. Na mocy nowej ustawy rząd ma prawo upaństwowić każde przedsiębiorstwo, które nie prowadzi działalności produkcyjnej. Rząd będzie również ustalać ceny hurtowe i detaliczne surowców i wyrobów gotowych, dzierżawy, transporytu oraz szeregu innych świadczeń. (PAP)

W dyskusji nad projektem rezolucji zgłoszonym przez L. Dokończenie na str. 2

## Przed Zjazdem Delegatów „Społem”

## Projekt nowej struktury spółdzielczości spożywców

W dniach 23—25 bm. obradować będzie w stolicy XXXVII Zjazd Delegatów ZSS „Społem”. Czołowym przedmiotem obrad i dyskusji zjazdu, który oceni dorobek spółdzielczości spożywców w ciągu minionych 3 lat i wytyczy program gospodarczy na najbliższą 5-latkę, będzie sprawa wprowadzenia zmian w strukturze organizacyjnej handlu społemowskiego.

## Płyta pamiątkowa na grobie O. Dłuskiego

Na cmentarzu komunalnym (d. wojskowym) na Powązkach odbyło się w środę odsłonięcie płyty pamiątkowej na grobie Ostapa Dłuskiego. W uroczystości wzięli udział: członkowie Biura Politycznego — Zenon Kliszko i Adam Rapacki, zastępca przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — prof. Stanisław Kulczyński, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende, grupa członków KC PZPR i posłów na Sejm.

Obecna była Stanisława Dłuska z najbliższą rodziną, przyjaciele i współpracownicy Ostapa Dłuskiego.

Na grobie złożono wieniec i wiązanki kwiatów. (PAP)

## Aresztowania w Syrii

Syryjski minister informacji podał do wiadomości, że w środę rano aresztowano b. wiceprezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej z okresu unii Syrii z Egiptem Huraniego, oraz dwóch byłych ministrów: gospodarki Kallasa i reformy rolnej, Hamduna pod zarzutem współpracy z pewnym obcym państwem. Nazwa tego państwa nie została ujawniona.

W więzieniu znalazło się również kilka innych osób związanych z tą grupą. Wszyscy staną wkrótce przed sądem. Aresztowania poprzedziły ostre ataki prasy przeciwko Huranemu. (PAP)

## POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 21 bm. przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 7 st. na północnym wschodzie do 12 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe zmienne.

## Sprawozdania rządowe do łaski marszałkowskiej

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły dwa sprawozdania rządowe: z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1964 r. oraz z wykonania Budżetu Państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1964 roku.

Sprawozdania będą przedmiotem prac komisji sejmowych, które już w przyszłym tygodniu rozpoczną rozpatrywanie obu dokumentów. Wyniki tych prac, które mają się zakończyć do 4 listopada br. wraz z odpowiednim wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli stanowiącym podstawę do zajęcia przez Sejm stanowiska w sprawie udzielenia absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1964 r. (PAP)

## Uchwała Rewolucyjnej Rady Birmy

W Rangunie Rewolucyjna Rada Birmy wydała ustawę, dającą rządowi szersze uprawnienie w dziedzinie przeprowadzenia reform społecznych i gospodarczych. Na mocy nowej ustawy rząd ma prawo upaństwowić każde przedsiębiorstwo, które nie prowadzi działalności produkcyjnej. Rząd będzie również ustalać ceny hurtowe i detaliczne surowców i wyrobów gotowych, dzierżawy, transporytu oraz szeregu innych świadczeń. (PAP)

## Przed Zjazdem Delegatów „Społem”

## Projekt nowej struktury spółdzielczości spożywców

W dniach 23—25 bm. obradować będzie w stolicy XXXVII Zjazd Delegatów ZSS „Społem”. Czołowym przedmiotem obrad i dyskusji zjazdu, który oceni dorobek spółdzielczości spożywców w ciągu minionych 3 lat i wytyczy program gospodarczy na najbliższą 5-latkę, będzie sprawa wprowadzenia zmian w strukturze organizacyjnej handlu społemowskiego.

O kierunkach projektowanych zmian poinformowała w środę dziennikarzy prezes Zarządu ZSS „Społem” — Irena Strzelecka. Zmiany te zmierzają do łączenia działających na terenie województwa spółdzielni i oddziału okręgowego „Społem” w jedną jednostkę ze wspólnym planem gospodarczym i finansowym. Wchodzące w jej skład spółdzielnie przekształcą się w oddziały terenowe, zachowując samodzielną gospodarczą i samorządową.

Powstanie dużych wojewódzkich przedsiębiorstw spółdzielczych mieć będzie — jak twierdzą projektodawcy —

Dokończenie na str. 2

## Przygotowania do V Kongresu Techników Polskich

Przygotowania do V Kongresu Techników Polskich, który będzie obradować w dniach 10—12 lutego przyszłego roku w Katowicach, wkraczają w decydującą fazę.

Na zebraniach zakładowych i środowiskowych inżynierów i techników wysunęli tysiące wniosków i postulatów, do-

## Nowy proces w Hiszpanii

Według doniesień korespondenta Agencji France Presse, 5 robotników hiszpańskich z położonej w pobliżu Madrytu miejscowości Getafe stanęło w wtorek przed frankistowskim Trybunałem Bezpieczeństwa w Madrycie pod zarzutem przynależności do zdelegalizowanej Partii Komunistycznej.

Wszyscy oskarżeni pracują w szwedzkiej firmie sprzętu telegraficznego „Ericsson”. Zostali oni aresztowani 12 maja przez policję bezpieczeństwa i od tego czasu przebywają w więzieniu.

Prokurator zażądał kar po trzy lata więzienia dla każdego z oskarżonych. Wyrok oczekiwany jest pod koniec bież. tygodnia. (PAP)

Rok XXI  
Wyd. A

Poznań  
czwartek, 21. X. 1965

Cena 50 gr  
Nr 250 [6747]

W odpowiedzi na apel KW

## Nadrobiją zaległości produkcyjne

Poznańska Spółdzielnia Pracy „Introkarton” zrealizowała plan produkcyjny za trzy kwartały br. (bez pracy chałupników) w 98,6 proc. Do pełnego wykonania planu zabrakło więc 1,4 proc. Apel Komitetu Wojewódzkiego PZPR zmobilizował jednak załogę Spółdzielni. Przeprowadzone masówki wykazały, że możliwe jest nadrobienie zaległości a nawet przekroczenie planowanych zadań.

Poza tym „Introkarton” pracuje w zasadzie na plusie. Za trzy bieżące kwartały, plan produkcji, łącznie z produkcją chałupniczą wykonany został w 107,5 proc. Plan cha-

## Jubileusz „Chłopskiej Drogi” List W. Gomułki do zespołu redakcyjnego

W przeddzień XX rocznicy powstania, ukazał się w środę jubileuszowy numer „Chłopskiej Drogi” — pisma Komitetu Centralnego PZPR. W nu merze, o większej niż normalnie, bo 24-stronicowej objętości, znajdujemy wiele ciekawych artykułów, reportaży, listów od czytelników — w których autorzy nawiązują do wspomnień z czasów, kiedy „Chłopska Droga” powstała, poruszają najważniejsze obecnie problemy wsi i całego kraju.

Na pierwszej stronie umieszczony został list I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki do zespołu redakcyjnego „Chłopskiej Drogi”.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Wł. Gomułka przesyła zespołowi redakcyjnemu, wszystkim korespondentom i czytelnikom „Chłopskiej Drogi” serdeczne gratulacje wraz z życzeniami mi dalszej, owocnej pracy dla dobra naszego kraju, dla pomyślności polskiej wsi.

Listy z gratulacjami i życzeniami z okazji jubileuszu nadesłali również: prezes NK ZSL — Czesław Wycech, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, prezes CZKR — Franciszek Gesing, prezes ZG CRS, „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Jajczyk i naczelny redaktor „Trybuny Ludu” — Leon Kasman. (PAP)

Listy z gratulacjami i życzeniami z okazji jubileuszu nadesłali również: prezes NK ZSL — Czesław Wycech, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, prezes CZKR — Franciszek Gesing, prezes ZG CRS, „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Jajczyk i naczelny redaktor „Trybuny Ludu” — Leon Kasman. (PAP)

W tych wiecach i demonstracjach uczestniczyły tysiące Wietnamczyków.

General Bernard Schriever, szef służby badań naukowych

## Wzajemne oskarżenia Indii i Pakistanu

Prasa indyjska donosi, że na wielu odcinkach doszło ponownie do wielokrotnego naruszenia przez Pakistan warunków porozumienia w sprawie zaprzestania ognia. Również władze pakistańskie ogłosiły komunikat, z którego wynika, że wojska indyjskie nadal naruszają we wszystkich rejonach, warunki porozumienia w sprawie zaprzestania ognia, jakkolwiek nie odnotowały żadnych sukcesów. (PAP)

## Zaginienie samolotu

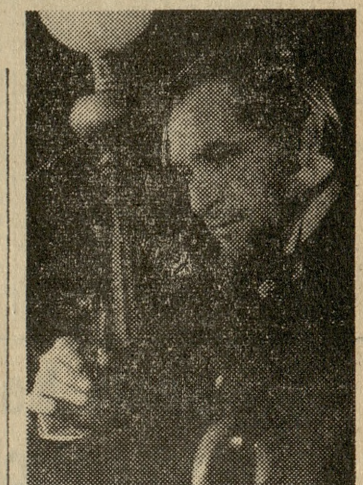
W dniu 18 bm. na trasie Vientiane — Hanoi zaginął samolot Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach.

Wśród pasażerów znajdował się jeden pracownik polskiej delegacji, Mikołaj Meluch.

Poszukiwania samolotu trwają. (PAP)

## Leningradzki Teatr w Poznaniu

Do Poznania — w drodze z Berlina — przybył na gościnne występy Akademicki Teatr Dramatyczny im. Maksyma Gorkiego z Leningradu. Artyści radzieccy wystąpią dzisiaj w Operze Poznańskiej ze sztuki Gorkiego „Barbarzyńcy”, a jutro, w piątek, dadzą sztukę Wołodina „Moja starsza siostra”. Początek przedstawień o godz. 19. Teatr



z Leningradu odwiedzi także Wrocław i Warszawę. Na zdjęciu — W. P. Maksimow w roli naczelnika policji w „Barbarzyńcach”.  
Fot. — CAF

## List Ben Belli do matki

Według informacji tunezyjskiego tygodnika „Jeune Afrique” Algierska Rada Rewolucyjna zezwoliła b. prezydentowi Ben Belli na nawiązanie korespondencji z matką.

Matka Ben Belli otrzymała pierwszy list od syna 19 czerwca. (PAP)

## Kanada nie udzieli pomocy w wojnie prowadzonej w Wietnamie

## Wiece i demonstracje Wietnamczyków

Jak donoszą z Ottawy, kanadyjski minister finansów Walter Gordon oświadczył we wtorek na konferencji prasowej, że rząd Kanady ustosunkował się negatywnie do amerykańskiej propozycji udzielenia pomocy militarnej w wojnie prowadzonej w Wietnamie.

Agencja prasowa Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego donosi, że w centralnej części Wietnamu Południowego odbyło się we wrześniu br. przeszło tysiąc wieców publicznych i demonstracji, podczas których ludność protestowała przeciwko prześladowaniom doznawanym ze strony amerykańskich agresorów i domagała się, by jak najszybciej opuścili oni Wietnam.

W tych wiecach i demonstracjach uczestniczyły tysiące Wietnamczyków.

General Bernard Schriever, szef służby badań naukowych

## Wzajemne oskarżenia Indii i Pakistanu

Prasa indyjska donosi, że na wielu odcinkach doszło ponownie do wielokrotnego naruszenia przez Pakistan warunków porozumienia w sprawie zaprzestania ognia. Również władze pakistańskie ogłosiły komunikat, z którego wynika, że wojska indyjskie nadal naruszają we wszystkich rejonach, warunki porozumienia w sprawie zaprzestania ognia, jakkolwiek nie odnotowały żadnych sukcesów. (PAP)

## Zaginienie samolotu

W dniu 18 bm. na trasie Vientiane — Hanoi zaginął samolot Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach.

Wśród pasażerów znajdował się jeden pracownik polskiej delegacji, Mikołaj Meluch.

Poszukiwania samolotu trwają. (PAP)

## Wizyta francuskiej delegacji w poznańskim liceum

Ministerstwo Oświaty rewizytuje obecnie delegację podobnego resortu we Francji. Delegacja w składzie: inspektor generalny Ministerstwa Oświaty, Marcel Rouchette, inspektor departamentalny, Raymond Imbert oraz dyrektor jednego z paryskich liceów, Henri Piotier — odwiedzi także Poznań.

Celem dwudniowej wizyty w naszym mieście było zapoznanie się z nauką języka francuskiego w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. K. Marcinkowskiego. W liceum tym prowadzi się naukę tego języka w poszerzonej formie.

Wczoraj delegacja brała udział w spotkaniu z młodzieżą. Uczniowie przygotowali miłą część artystyczną.

Wizyta delegacji z Paryża, która uczestniczyła także w spotkaniu z gronem pedagogicznym wspomnianego liceum, stała się zaczątkiem do nawiązania bliższych kontaktów z poznańskimi uczniami. Postawiono bowiem, że w przyszłości nastąpi wymiana uczniów z liceum nr 1 a podobnymi placówkami we Francji. (a)







# Papieskie pytania na Soborze

W bieżącym tygodniu IV sesja Soboru Watykańskiego weszła w ważną fazę. Podczas gdy na auli Soborowej biskupi dyskutują schematy o misjach katolickich, w komisjach wreszcie gorąco kłóci się o to, by — po pierwsze — nanieść poprawki, które zgłoszone zostały w tygodniach ubiegłych podczas dyskusji nad schematem XIII „O obecności Kościoła w świecie”.

Jak wiadomo, dyskusja ta wydobyla ostre sprzeczności pomiędzy konserwatywną a

do redaktora  
• CWS •

## Praga i jazz

Przesyłam serdeczne pozdrowienia z II Międzynarodowego Festiwalu Jazzowego w Pradze, gdzie wystąpiłem jako jedyny solista zaproszony z Polski. Grałem ze znakomitą orkiestrą Gustawa Bromy z Brna. Nie wypada samemu o tym pisać, ale odniosłem duży sukces. Otrzymałem zaproszenie na Festiwal do Frankfurtu nad Menem z orkiestrą Bromy (marzec 66) oraz do Bied w Jugosławii (czerwiec 66).

W poniedziałek na zaproszenie wytwórni „Supraphon” nagram swoją pierwszą w życiu



plątkę jako solista na wibrafonie. Proponowałem naszym „Polskim Nagraniom” od trzech lat nagranie płyty jazzowej, odpowiadając że „nagrywamy tylko zespoły a solistów nie...” (!). Tu, po koncercie, przedstawiciele wytwórni płytowej sami przyszli — podając czas i miejsce nagrania oraz wynagrodzenie. Dziś przed południem nagrałem też taśmę dla radia. We wtorek nagrywam w Brnie.

Według opinii krytyków Festiwalu Jazzowego w Pradze, mimo że istnieje dopiero drugi rok, zajmuje już II miejsce pod względem rangi festiwalu jazzowych na świecie. Pierwszy jest festiwal w Newport (USA) drugi Praga, trzeci Bled (Jugosławia) czwarty Juanles Pins (Francja). W każdym razie Czesi z chwilą zorganizowania Festiwalu Jazzowego objęli zdecydowany prymat w krajach naszego obozu.

Festiwal imponuje kapitalną wprost organizacją i liczbą światowej sławy zespołów oraz krytyków zaproszonych na festiwal. Wystarczy wymienić „Modern Jazz Quartet” i świetną francuską grupę wokala „The Swingle Singers”, specjalizującą się w wykonywaniu utworów Bacha i Vivaldiego; orkiestrę Kurta Edelhagena, bardzo dobrego czarnego trębacza Teda Cursona (graliśmy razem koncert w Brnie z G. Bromem i wspomniałem się z nim gra), Donalda Cherry'ego z amerykańskiej awangardy jazzu itd. itd. Z krytyków wystarczą wymienić Willisa Conovera, Johna Hamonda. Bardzo dobrą grupę przysłał jazzmeni radzieccy. Kwartet Mikołaja Gromina — bardzo dobry. Jest również kierownik radzieckiego zespołu p. Lundstrem, którego orkiestrę usłyszymy w Poznaniu.

Łączę pozdrowienia.

JERZY MILIAN  
Praga — 16. X. 65

reformatorską częścią Soboru. Zgłoszono podczas debaty szereg wniosków kontrowersyjnych, nieraz wykluczających się wzajemnie. Obecnie członkowie komisji redagującej schemat XIII zajęli się najnowszymi poprawkami do tekstu i poszukują jakiejś piaszczyny kompromisu. Przed kilkoma dniami w kuluarach Soboru rozeszły się pogłoski, jakoby schemat XIII miał być zdjęty z porządku dziennego IV sesji i w ogóle nie uchwalony. Konserwatywni biskupi zgłosili propozycję, by dokumentu tego nie uchwalano na Soborze, lecz przekazać go synodowi biskupiemu celem ponownego przedyskutowania i ewentualnego obracowania jako osobnej deklaracji nie mającej nic wspólnego z aktami Soboru Watykańskiego.

Jednak propozycja ta nie znalazła poparcia ani wśród większości uczestników Soboru, ani u papieża. Dlatego też jest prawdopodobne, że wbrew dotychczasowej procedurze i praktyce schemat XIII zostanie jeszcze raz przedstawiony uczestnikom IV sesji do ponownej dyskusji i następnie ewentualnej aprobaty w postaci głosowania. Nastąpiłoby to mniej więcej za miesiąc, to znaczy wtedy, kiedy komisja uporządkuje się z pracą zmierzającą do nadania schematowi XIII nowego kształtu.

Podczas gdy w kuluarach Soboru toczą się ostre polemiki między zwolennikami i przeciwnikami schematu XIII, papież zwrócił się do przewodniczących wszystkich konferencji episkopatów z zapytaniem o wiele podstawowych spornych problemów. Tak więc Paweł VI pragnie dowiedzieć się, jaka jest opinia konferencji episkopatów w zagadnieniach przyrodo naturalnego, kontroli urodzin, tzw. małżeństw mieszanych oraz innych. Odpowiedzi tych udział konferencji episkopatów na piśmie w ciągu tygodnia.

Ze względu na potrzebę zebrania się konferencji, w ciągu przyszłego tygodnia zawieszono zostaną kongregacje generalne Soboru. Należy podkreślić, że obserwatorzy watykańscy przypisują duże znaczenie do tych konferencji. W ich toku ukształtuje się ostatecznie kompromisowe stanowisko w tych zagadnieniach, co do których Sobór nie mógł dotychczas znaleźć wspólnej płaszczyzny. Również nowa forma pewnej kolegiatności w kierowaniu pracami Soboru, polegająca na tym, że Papież zwraca się z zapytaniem do

konferencji episkopatów, mieć może pewne znaczenie jako przykład do naśladowania przez powołany niedawno synod biskupi. Ten ostatni organ nie posiada jeszcze struktury zbyt przejrzystej, chociaż dekret papieski nadał mu dość konkretny kształt także organizacyjny.

W sprawie praktycznego działania synodu biskupiego toczą się w kuluarach soborowych poważne i pryncypialne dyskusje. Zwolennicy kierunku zachowawczego, a przede wszystkim funkcjonariusze kurii rzymskiej pragnęliby, żeby synod nie miał większego znaczenia, a był po prostu instancją dodatkową, czysto doradczą, w pewnym sensie podporządkowaną kurii rzymskiej. Reformatoryści natomiast postulują, by synod biskupi uzyskał poważne merytoryczne kompetencje i stał się pewnego rodzaju załącznikiem nowej, centralnej, kolegiatnej władzy w Kościele. Praktyka posoborowa rozstrzygnie, kto w sporze tym zwycięży. Obecnie konferencje episkopatów zastanawiają się nad wyborem swoich przedstawicieli, którzy powołani będą do składu synodu.

W ostatnim tygodniu duże wrażenie wywołała interwencja papieska w sprawie celibatu księży. Sprawa narodziła się w następujących okolicznościach: misyjny biskup brazylijski, pochodzenia holenderskiego, Koop, pragnął wystąpić w ostatnich dniach na auli soborowej z przemówieniem, w którym domagał się wyświęcenia pewnej liczby księży żonatych w Ameryce Łacińskiej. Miałby to być pewien eksperyment, który by zaradził chronicznemu brakowi narybku do stanu duchownego w krajach Ameryki Południowej. Przemówienie to, napisane na maszynie, biskup Koop wręczył sekretarzowi generalnemu Soboru przed jego wygłoszeniem. Ten zaś — arcybiskup Felici — po porozumieniu się z kardynałem prowadzącym obrady, zabronił biskupowi wystąpić w tej sprawie. Następnie wiadomość o tym incydencie przekazano Papieżowi, który postanowił zareagować natychmiast i skierował list odręczny do przewodniczącego kolegium kardynalskiego, kardynała Tisseranta z prośbą, by uczestnicy Soboru sprawy celibatu księży, jako „delikatnej i subtelnej”, nie poruszali w dyskusji Soborowej. Uczestnicy IV sesji podborządkowali się oczywiście tej decyzji papieskiej.

JÓZEF OPALIŃSKI

Nowości sezonu zaczyna się z wolna się pojawiać także w programach publicystycznych. Po raz pierwszy mogliśmy oglądać nowy — zapowiadany jako cykliczny — program ekonomiczny „Dobry wieczór, jak minął dzień”. Nie znaleźliśmy w nim potwierdzenia zapowiedzi tv, jakoby w tym programie reporterzy mieli przedstawić nam ludzi, którzy opowiedzą o tym, co złożyło się na wydarzenie gospodarcze dnia, ile trudu złożyło się na to, żeby prasa mogła poinformować, że np. uruchomiono nową fabrykę.

Ujrzelśmy natomiast reporterów, którzy z różnym powodzeniem wypytali dyrektorów i innych odpowiedzialnych ludzi, dlaczego skoro jest dobrze (nieźle realizowany plan przewozów, wzrost produkcji elany itd.), to jednocześnie jest źle (przeszoje wagonów, brak wyrobów z włókien sztucznych itd.)? Można przyjąć i tę koncepcję, pod warunkiem jednak, że reporterzy potrafiliby nie zgadzać się z naciąganiem (czasami wyraźnie) tłumaczeniami swych interlokutorów. W pierwszym programie ujrzeliśmy nielicznych takich reporterów, co w połączeniu z przydatną całością audycji nie mogło usatysfakcjonować widza.

Pod tym względem lepiej (coraz lepiej) radzą sobie ostatnio autorzy programów ekonomicznych, nadawanych z Katowic. Jeszcze jedno potwierdzenie znaleźliśmy w audycji „Nowy model” i sprawy zarządzania gospodarką, w której prowadzący ją nie zadowalał się optymistycznymi przewidywaniami swoich rozmówców, odwołując się do przykładów nie w pełni zrealizowanych zamierzeń, podejmowanych w przeszłości. Ten sposób prowadzenia programów jest w oczach widza cenny przede wszystkim dlatego, że zbliża poruszane problemy do odczuć (choć nie zawsze słusznych) niefachowca.

W „Czwartej zmianie” — miesięcznym magazynie robotniczym — w szlachetnym dążeniu do spopularyzowania organizowanych w niektórych zakładach pracy plebiscytów na najlepszych pracowników i kolegów, tv odważyła się przekazać przebieg plebiscytowej dyskusji w jednej z fabryk. Ukazanie konkretnej dyskusji, w której oceniano ludzi po imieniu, wydaje się jednak pomysłem ryzykownym. Co najmniej mamy tu do czynienia z tym co jeszcze można w tv pokazywać, a tym co już może nie nadawać się do przedstawiania poza fabryką, lub — w innych przypadkach — środowiskiem bądź rodziną. W kolektywie fabrycznym np. niesłusznie pomówiony ma możliwość się wybronić, zaś w tv — już nie, nawet gdyby zorganizowano jedną jeszcze audycję. Nie są to zarzuty wobec już nadanej audycji, lecz wątpliwości, które nie mogły nie powstać przy jej okazji.

Z dwóch dawnych magazynów młodzieżowych („Proton” i „Zbliżenia”) spreparowano nowy („Po prostu”), nieco dłuższy niż każdy z poprzednich, z wszechstronną tematyką, która młodzież powinna zainteresować; o tym, czy będzie lepszy od poprzedników, za wcześnie jeszcze mówić.

Żupelna nowością jest natomiast rozrywkowy program „Tele-Variete”. W tym przypadku tv po-

TELEWIZJA

## Nowości i wątpliwości

starała się wyprzedzić w pomysłach nasze instytucje rozrywkowe, które nie dorobiły się jeszcze słatego warietelu. W telewizyjnej wersji tego teatru zabrakło z trzech tradycyjnie przypisywanych temu gatunkowi rozrywków — piosenki, tańca, monologu — właśnie tych ostatnich, co jednak wcale nie oznacza, że premiera wypadła nieudanie. Przeciwnie, na tle nie bardzo do tej pory wypracowanej przez tv koncepcji programów rozrywkowych, „Tele-Variete” stanowi zapowiedź zmian (oby trwałych) w tej dziedzinie.

Teatr utrzymuje wypróbowany w oczach widzów poziom, od czasu do czasu wznosząc się na wyżyny, czasem jednak zaskakuje nierównymi przedstawieniami. W minionym tygodniu z troche naciągania opowieścią wystąpił Teatr „Slinks”, proponując widzom podziwiać mało prawdopodobne zdarzenia przypisywane tytułowej Andromedzie w widoku A. Minkowskiego. Natomiast nowy Teatr Mały wystartował nadzwyczaj obiecująco. „Kaprysty Łazarza”, S. Grochowiaka okazały się nie tylko doskonałym żartem, jak określił je autor, lecz zarazem uświadomiły widzowi sprawy, mieszczące się w kategoriach istotnych społecznie, acz przebrzmiałych, problemów z pierwszych lat osadnictwa na ziemiach zachodnich: umierający, uparty chłop zza Bunu, który decyduje się wyrazić zgodę na pochowanie swoich kości w nowej dla niego ziemi nadodrzańskiej dopiero po wykonaniu na niej choćby symbolicznej pracy. Gdańscy artyści mimo groteskowo pomyślanej przez autora fabuły dali dobry pokaz, jak w takich sytuacjach forma nie musi przesłaniać treści.

Groteska, tym razem o wyraźnym satyrycznym charakterze, był też spektakl poniedziałkowego Teatru TV. J. Krasowski wziął na siebie niełatwe zadanie zaadaptowania dla potrzeb telewizji znanej powieści J. Kaden-Bandrowskiego „General Barcz”, powieści, w której prawie każda osoba ma swe odniesienia w historii. Działają tu pewnie wieksości widzów tego widowiska wierzyć się nie chce, że tak groteskowa, a jakże smutna i gorzka przy tym, była historia walki o władzę pośród generałów, którzy niepodległość Polski, wywalczoną przez naród po I wojnie usiłowali wykorzystać dla swoich karierowiczowskich celów. „Zapiski majora Pycia” (takim tytułem opatrzył to widowisko Krasowski) otrzymały staranna obsadę aktorską; nie wahał się przy tym wykorzystać — co godne podkreślenia — najlepszych artystów w rolach niemalże epizodycznych (np. W. Gliński).

ZASTĘPCA

W związku z licznymi zapytaniami Czytelników, czy wolno w kioskach „Ruchu” odkładać dla stałych klientów dzienniki, tygodniki i miesięczniki wyjaśniamy, że dla ułatwienia stałym Czytelnikom nabycia czasopism, wprowadzono w kioskach odkładanie prasy do teczek. Tak pomyślana sprzedaż ma zlikwidować niepotrzebne scysy przy sprzedaży pism.

Forma odkładania prasy dla stałych odbiorców została zresztą unormowana Zarządze-

## Czy wolno w kioskach rezerwować czasopisma?

niem Dyrektora Centralnego Zarządu nr 9/62 z dnia 7. 2. 1962 r. Z zarządzenia tego wynika m. in., że:

► sprzedawcy mają prawo, a nie obowiązek odkładania prasy

► liczba odkładanych egzemplarzy jest nieograniczona, a zależna od otrzymywanego nadzła.

► na rezerwowane egzemplarze sprzedawcy muszą mieć dokumentację w postaci rejestru z nazwiskiem i adresem czytelnika oraz tytułami rezerwowanych czasopism. Na teckach, w których sprzedawcy odkładają rezerwowaną prasę, należy podawać nazwisko czytelnika oraz numer, pod którym dany czytelnik występuje w rejestrze. (n)

## Tureckie peregrynacje (I)

## Tydzień z profesorem Taskiklioglu

Postęp ten jest miejscami tak szybki, że w niektórych np. dzielnicach Istambułu tylko wieże minaretów (a meczetów jest w tym 3-milionowym mieście ponad 500!) przypominają, że jest się w Turcji, a nie w jakimś innym zachodnioeuropejskim państwie. Przyznam się, że z ulgą uciekałem wtedy od tej superleganciej cywilizacji, zanurzając się we wnętrzu olbrzymiego istambulskiego bazaru, ruchliwego, hałaśliwego i bajecznie kolorowego.

Takie bardzo cywilizowane jest też właśnie całe wybrzeże morza Marmara, choć już w Canakkale elementy Orientu silnie dają znać o sobie, a na drogach spotyka się karawany wielbłądów. Bo już silnie zaludnione pobraże Morza Egejskiego a tym bardziej Śródziemnego, nad które także dobrnęliśmy w naszej wędrówce — są bardzo egzotyczne dla naszych europejskich pojęć.

Z pasją słuchaliśmy francuskich czy niemieckich wprowadzeń profesora Taskiklioglu w przeszłość Anatolii, która przez czasy tysiące budowała rozmaite ludy i narody, od Hetytów, przez Rzymian, Bizancjum, aż po państwo otomańskie. (Przerwywam na chwilę pisanie, by wysłuchać śpiewu muezyna z wieżycy minaretu — nadeszła godzina modlitwy...). Ciągłe trwają mi-

gracje i reemigracje, wpływy greckie są wyparte przez rzymskie, by dopiero w r. 1071 rozpoczęły się w Anatolii rzeczywiste rządy tureckie. Wracam jednak do osoby profesora Taskiklioglu...

Oto po kilku dniach wspólnej peregrynacji po azjatyckiej stronie morza Marmara, z Canakkale, historycznej, uroczej miejscowości nadmorskiej u wlotu z Morza Egejskiego do Dardaneli — dobijamy do Troi. Z dużym wzruszeniem witalem te odwieczyny, jakby dopełnienie mitologii greckiej i rzymskiej. Już nieco wcześniej z zadumą spoglądałem na wyschniętą napolu o tej porze roku rzekę Skamander, którą płynął ongiś Homer. A teraz oto stoje nad ruinami miasta króla Priama, ojca Parysa i Hektora. Całe partie „Iliady” przychodzą przed pamięć... Do odkrycia tych ruin przez Schliemanna w 1868 r. kładziono ten homerycki rapsośd między baśniowe legendy. Aż oto mit nagle ożywa, stając się rzeczywistością. Późniejsze dalsze prace odkrywcze Dörpfelda i Blegera czy ekspedycji amerykańskich ukazały nowe zjawisko: oto Troja jest osobiście okazem aż 9 kolejno na siebie nakładających się miast, od Troi I z lat 3000—2600 przed naszą erą aż po Troję IX z okresu 350—400 przed naszą erą. Nas, oczywiście, pasjonu-

je najbardziej miasto z czasów wojny trojańskiej, z okresu VI (1900—1300 przed naszą erą). I jest coś smutnego w obrazie tych ruin, jak i wielu innych oglądanych później, jak np. Pergamon czy Efezu. Oto istniały, rozwijały się, kwitły imponujące rozmachem kultury, a teraz powstaje z nich wietrzejący kamień olbrzymich kolumnad i łukowato budowanych, potężnych amfiteatrów.

Wracamy z Troi, nasz profesor kontynuuje wykład o dziejach Trojan. W pewnym momencie wskazuje na mapę, oto wbrew wcześniejszym opiniom, plemię Trojan, nie sięgało do Dardaneli. Od tego przesmyku przedzielało je inne, potąd nieznane bliżej plemię Dardanelian (względnie Dardanów). Dowodu niezbitego dostarczyło ostatnie, głośne w świecie odkrycie profesora...

Połną drogą zjeżdżamy w bok od szosy, okrążając wysokie wzgórce. Jak spod ziemi zjawia się dozorca z potężnymi kluczami — znaleźliśmy dopiero niedawno udostępnione dla zwiedzania turystom. Pod pagórem, zarosłym drzewami, miejscami mieści się lita skała. Idziemy długim, masywnym, odśnieżonym spod ziemi korytarzem. Zamyka go dopiero ustawiona masywna krata. Dozorca otwiera, spoglądam na profesora, — jest wyraźnie wzruszony... Nie dziwie mu się, każdy naukowiec ma-

ryłby o podobnym znalezisku! I oto najpierw dwie jakby przedświatowe komory grobowca, z brył kamiennych, dalej zaś potężny, łukowato sklepiony grobowiec książęcy Dardanów, założony, według odczytanych przez profesora we wnętrzu inskrypcji w VI w. przed naszą erą. Trzy potężne kamienne katafalki, na nich jeszcze resztki szkieletów... Książę zwał się Skamander (przybrał imię od rzeki), a grobowiec dzieliło z nim potem 29 innych członków rodziny, co znamienne, że zmarłych składano jednym na drugich, jak gdyby w stos. W późniejszym okresie zwłoki palono, popioły zsypany do urn z wrytymi na nich dość szczegółowymi napisami. W grobowcu znalazło się multum przepięknych wyrobów ze złota, w tym aż sześć koron, masa przedmiotów kultu, a także urn, waz, ubiorów itd., wszystko w idealnym stanie, miliardowa fortuna. I te inskrypcje, ilustracje dzieł plemienia...

Czemu w tej pierwszej tureckiej korespondencji aż tyle przeszłości? Dlatego, że ta lekcja okazała się konieczna przy poznawaniu kraju. Dopiero znając przeszłość, można pojąć wymowę takich obrazów, że oto tuż obok siebie w jednym mieście widzi się roześmiane dziewczęta w europejskich strojach, a przy nich kobiety zakrywające bez reszty twarze. Dopiero z obrazu dalekiej przeszłości wylania się obraz współczesnej Turcji.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



# Nikt poza kręgiem

**D**o Hufca Pracy zapisaliśmy się wszyscy, by zarobić pieniądze na wędrowną podróż po kraju. Dlatego też od pierwszych dni pobytu w Jarosławcu interesowała nas tylko jedna sprawa — wysokość zarobków. Pierwsze po 4 dniach obliczenia przekonały nas, że na pracy w polu możemy zarobić. Od tego czasu sprawa ta zaczęła schodzić na dalszy plan. O pieniądzach przypomniał nam sobie dopiero przy wypłacie...

„Dlaczego tak się stało — nie wiem. Może zaczęły interesować nas inne sprawy? Ma szynę, zorganizowanie czasu po pracy, rozmowy z mieszkańcami, snucie planów wędrowności po kraju... Czy zmienił się w cz. 2-tygodniowej pracy w PGR? Nie wiem...”

## Rozszerzać horyzonty

Jacek z Liceum Ogólnokształcącego pracujący w PGR Jarosławiec k/Srody nie mówił jednak o wszystkim. Zresztą sam to zaznaczył. Zapomniał o tym, że po raz pierwszy w życiu przez te dwa tygodnie przestał być tylko konsumentem dóbr wytwarzanych przez innych. Zobaczył jak ciężko jest zdobyć pieniądze, których z lekkim sercem domagał się od rodziców. Zaczął inaczej patrzeć na pracę. I to jest najważniejsza sprawa. A poza tym praca fizyczna wykonywana na świeżym powietrzu może pomóc w prawidłowym rozwoju młodego organizmu.

Z tych względów wspólna inicjatywa ZMS i ZMW rozwijająca się z roku na rok zasługuje na pełne poparcie. 2800 młodzieży szkolnej Wielkopolski biorących udział w tegorocznych hufcach pracy, to wiele. A jednak nasuwa się uwaga. **Pragnielibyśmy widzieć w hufcach nie tylko najlepszą młodzież szkolną i robotniczą, lecz również te,**

**która po skończeniu szkół podstawowych nie uczy się i nie pracuje.** Chodzi nam o młodzież, o której mówimy, że jest społecznie nieprzystosowana. Możliwości takie istnieją. Ostatnio podjęto decyzję, że OHP działać będą przez cały rok w większych zakładach pracy, takich jak: „Stomil”, „Łożyska Toczne” i inne. 20-osobowe grupy przyuczać się będą do konkretnego zawodu. Dodatkowe kredyty na ten cel zostały już przez Ministerstwo Finansów zwolnione. **Istnienie hufców pracy nie obciąża w naszym funduszu plac poszczególnych zakładów.** Ta inicjatywa w interesie społecznym powinna spotkać się z zainteresowaniem i poparciem wszystkich czynników w zakładach pracy: organizacji partyjnych, rad zakładowych, dyrekcji zakładów, jak również i rodziców młodzieży pozostającej obecnie na uboczu.

## Zdobywać zawód

Ta myśl nurtuje każdego młodego człowieka. Pragnie bowiem zająć w życiu jakieś stanowisko i odegrać mniej lub więcej ważną społeczną rolę. Nie jest to łatwe. Naciskający szczyt wyżu demograficznego sprawia wiele kłopotów. Brak pomieszczeń i warsztatów nie wszędzie pozwala na pełne rozwinięcie szkolenia zawodowego. O tych bolączkach mówili na naradzie aktyw młodzi robotnicy Gniezna. Z głęboką troską o młodszych kolegów zwracali uwagę na potrzebę rozwijania szkół przyzakładowych i międzyzakładowych, na unowocześnianie warsztatów szkolnych, a przez to samo przystosowanie młodzieży do pracy w nowych zakładach.

Istnieje wśród młodzieży pęd do wiedzy. Drobny dowódem tego niech będzie fakt, że w gnieźnieńskich „Witrowkach” w roku bieżącym 9

młodych robotników podjęło trud zdobycia matury ogólnokształcącej. Prawdopodobnie lepsze byłoby dla nich Technikum Mechaniczne. Wzrasta, że zakłady się rozbudowują i powiększają swoje kadry dwukrotnie. Ale to już inna sprawa. Wydaje się jednak, że w zakładzie powinien istnieć plan zdobywania przez pracowników wyższych kwalifikacji. Nie tylko istnieć, ale być realizowany.

Wiele pomocy w tej dziedzinie udzielają młodzieży uniwersytety robotnicze Związku Młodzieży Socjalistycznej. Jest ich w naszym województwie pięć: w Poznaniu, Kaliszu, Gnieźnie, Turku i Koninie. Pracują dobrze. Tylko sama placówka w Poznaniu prowadziła w br. 79 rodzajów szkolenia. Od kursów czeladniczych, mistrzowskich, po przygotowanie do liceów ogólnokształcących. Z tej ostatniej stałej pomocy korzystało 2300 uczestników a odczytami i wykładami objęto 18000 młodzieży. Mimo tych osiągnięć nasuwa się pod adresem UR istotny postulat. **Organizować więcej kursów zawodowych dla dziewcząt.** Właśnie wśród nich najbardziej odczuwa się brak kwalifikacji. Niech i Kasia ma swój zawód.

Wiele czynników składa się na dobre, prawidłowe wychowanie młodego pokolenia. Wydać nam się, że danie młodzieży zawodu oraz nauczanie szacunku do pracy są podstawowymi elementami także właśnie wychowania. Dobrze się stało, że w tej dziedzinie organizacje młodzieżowe podjęły wielką ofensywę. I w niej trzeba im pomóc, wszystkimi dostępnymi środkami. W interesie Jacków i Kaś w interesie nas wszystkich, by nikt z młodych nie pozostał poza kręgiem społecznego wychowania.

JERZY KNAPIK

## PLASTYKA

### Malarstwo rygorów i dyscypliny

muszą wydać się zbyt ascetyczne, zgeometryzowane i klasycznie poprawne. Nie sposób jednak nie dojrzeć w nich ich artystycznej powagi, żarliwej chęci nadania płótnom i kartonom właściwego porządku, solidnej, sprawdalnej konstrukcji — nudy eksperymentu odwołującego się tak do prądów abstrakcji jak i najnowszych doświadczeń sztuki wizualnej: op-artu. Właśnie takie to malarstwo umożliwiło skierowanie plastyki w stronę sztuki użytkowej, w stronę przemysłu, architektury, wnętrza. Wystawa prac Tihamera Gyarmathy'ego w sumie stanie się więc na pewno jakimś wydarzeniem artystycznym, nie tyle jednak dla szerokiego odbiorcy sztuki, co dla samych artystów i architektów, słowem ludzi z kręgu fachowców, specjalistów.

O. B.

## Jugosławia na co dzień

# Oblicze zmian

**W**krótce miną trzy miesiące od momentu wprowadzenia w życie daleko idących zmian w ekonomice Jugosławii. Gra idzie o wielką stawkę: o pchnięcie kraju na nową drogę bardziej dynamicznego i szybszego rozwoju, o udoskonalenie modelu gospodarczego. Stąd owo zainteresowanie jugosłowiańskimi zmianami.

Polityczno-gospodarcze przygotowanie do reformy, stanowił zeszłoroczny Zjazd Związku Komunistów Jugosławii. Potem trwała szeroka dyskusja. Nieurodzaje trzech kolejnych lat, klęski żywiołowe i pewne niekorzystne, narastające zjawiska gospodarcze, przyspieszyły wprowadzenie zmian w życie. Borys Krajger, wiceprzewodniczący Związku Rady Wykonawczej, w referacie, wygłoszonym 24 lipca, sprecyzował zwięzłe cele reformy:

„Punktem wyjścia (...) jest wmontowanie szeregu czynników stabilizacyjnych do całego mechanizmu gospodarczego. Podstawowym celem tej akcji jest szybsze podjęcie procesu intensyfikacji gospodarowania, co jest podstawowym warunkiem szerszego włączenia naszej gospodarki w rynek światowy; z kolei szersze włączenie naszej gospodarki w rynek światowy jest warunkiem intensyfikacji gospodarowania, racjonalizacji i modernizacji naszej gospodarki, co nie jest możliwe do przeprowadzenia tylko w oparciu o wąski rynek jugosłowiański.

skł. Osiągnięliśmy ten stopień rozwoju gospodarczego, który wymaga znacznego rozszerzenia rynku, jako jednego z podstawowych regulatorów działania gospodarki”.

Od szeregu lat w jugosłowiańskiej ekonomice narastały dysproporcje. Energetyka, produkcja surowców i materiałów — pozostawały w tyle za mocą produkcyjną przemysłu, pozornie wysoko rentownego z racji niskich cen surowców. Dotychczasowy kurs dinara popychał przemysł do korzystania z importu. Nie-realny kurs dinara — stwierdzały oficjalne oświadczenia Belgradu — zamazuje i utrwala istniejący stan rzeczy, wprowadza w błąd wytwórców, nie może być podstawą rzeczywistej miary wartości.

Zespół reform, wprowadzonych w Jugosławii, ma właśnie na celu eliminację tych niekorzystnych zjawisk. Wprowadzane zmiany mają charakter rozległy i sięgają głęboko. „Komunist”, organ Związku Komunistów, określa je jako rewolucyjne. Jugosłowiańską reformę największej można streścić w trzech punktach:

◆ dokonanie radykalnej zmiany cen towarów konsumpcyjnych oraz surowców i materiałów dla produkcji, przy czym nastąpiła zmiana wzajemnej relacji cen i zmiana ich struktury;

◆ oparcie na nowych zasadach wieloletniej organizacji gospodarstwa z państwem i lokalną gminą. Zmiany wpro-

**N**a skromnym metrażu można projektować coraz lepsze mieszkania. Lepsze — to znaczy o lepszym układzie, kształcie i wyglądzie. Takie, w których lepiej się mieszka, śpi, odpoczywa. Tego zdania są architekci i projektanci wnętrz. To samo myślą również użytkownicy, gdy dzielą nowe mieszkania na „udane” i „nieudane”.

O tym, czy mieszkanie jest udane, przekonujemy się zwykle po dłuższym okresie użytkowania. Z chwilą gdy jakieś układy uznano za typowe i zalecono do „powielania” — rozpoczyna się okres obserwacji i eksperymentowania. Dopiero po jakimś czasie można powiedzieć, że określony układ ma określone plusy i minusy. Dlatego typowy układ mieszkalny nie musi być zły przez to tylko, że jest typowy. Wymaga jednak wypróbowania, sprawdzenia w praktyce.

Np. w Europie zachodniej, gdzie też oszczędza się na metrażu, socjologowie zajmujący się problematyką mieszkaniową zdecydowanie opowiedzieli się za trzema pokojami z kuchnią na tym samym metrażu, który przeznaczano dawniej na mieszkanie dwupokojowe, i potępilli układ „2 pokoje plus kuchnia”, jako nieprzystający dla przeciętnej rodziny, a więc do masowego powielania. „Przeciętnej rodziny” czyli młodego małżeństwa z dzieckiem (względnie spodziewającego się dziecka). Chodzi o to, że z chwilą pojawienia się dziecka trzeba mu oddać jeden pokój, a wtedy, w drugim pokoju tych dwoje dorosłych ludzi nie zawsze może się odpowiednio urządzić. Gdy

**R**zecz charakterystyczna, iż burzliwy rozwój techniki daje o sobie coraz częściej znać w wielu dziedzinach życia. Mówi się o potrzebie dotrzymania kroku nowoczesnym osiągnięciom technicznym również w medycynie. Podniesienie stanu zdrowotnego ludności ma swój szczególnie aspekt obecnie, kiedy człowiek ma do swej dyspozycji wiele zdobyczy naukowych z zakresu medycyny, nie tylko w postaci nowych środków farmakologicznych. Chodzi więc obecnie o to, by wyrównać poziom między technicznymi zdobyczami medycyny a stopniem wykonywania ich przez społeczeństwo. Najskuteczniejszą drogą do tego jest podniesienie na wyższy poziom stanu oświaty sanitarnej. Jej problemem: podsumowaniu osiągnięć i wytyczeniu zamierzeń poświęcona była ostatnia narada wojewódzkiego aktyw służby zdrowia. Narady na ten temat organizowane są — na specjalne zalecenie Ministerstwa Zdrowia — we wszystkich województwach. Świadczą o tym, iż do zagadnień upowszechnienia oświaty sanitarnej przywiązuje się obecnie szczególną wagę. Nie może być bowiem mowy o właściwym ustawieniu profilaktyki

# Trwa batalia o lepsze mieszkania

## Pożyteczna dyskwalifikacja

natomiast na tym samym metrażu — powtarzamy: na tym samym metrażu — zaprojektuje się trzy mniejsze pokoiki, sprawa jest rozwiązana.

Nasze trudne warunki mieszkaniowe i ograniczone możliwości wyłaniają wprawdzie inne problemy do rozwiązania, ale i w naszych M-1, M-2 czy M-3 dałoby się jeszcze wiele poprawić na lepsze. Tego zdania są i projektanci, i użytkownicy.

Centralny Zespół Oceny Zestawów Wojewódzkich Projektów Budynków Mieszkaniowych, powołany na wiosnę tego roku przez resortowego ministra, zakończył właśnie pierwszy etap pracy poświęcony ocenie inwestycji przewidzianych na najbliższą pięcioletkę. Zespół dyskwalifikował wiele projektów, niektóre zaś zalecił do szerszego upowszechnienia. Okazało się, że wielu projektantów nie tylko goniło za oszczędnościami za wszelką cenę, ale wykażało nawet rażąco nieznaną funkcję najprostszych funkcji mieszkaniowych. Dlatego też jest to sprawa publiczna wysokiej rangi. Od projektanta wymaga się dziś bowiem nie tylko zaprojektowania takiego domu, który się nie zawali, ale również takich mieszkań, w których by się dobrze mieszkało.

bez współdziałania służby zdrowia ze społeczeństwem. I to społeczeństwem świadomym zdobyczy medycznych, z jakich może i powinno korzystać na co dzień. W każdym powiecie za stan oświaty sanitarnej odpowiedzialny jest inspektor sanitarny. Żeby jednak gruntownie przełamać bierność społeczeństwa w zakresie ochrony zdrowia, trzeba

## Rozwój techniki a oświata sanitarna

ba zmobilizować szeroki front aktywnej pomocy ze strony zakładów pracy i organizacji społecznych. Poziom oświaty sanitarnej o jaki nam chodzi można osiągnąć jedynie przez codzienne i „na każdym kroku” wdrażanie pewnych nawyków. Sposoby podnoszenia wiedzy o zdrowiu w społeczeństwie są oczywiście najróżnorodniejsze i zainteresowani dobrze je znają.

Nie mniej pomocne od biegących, aktualnych metod organizacyjnych są okresowe, zakrojone na większą skalę akcje. Np. — akcja higienizacji wsi. W listopadzie zakończy się wielkopolski konkurs na najczystsza wieś indywi-

Zdyskwalifikowano np. projekt pozornie pełnokomfortowego mieszkania typu M-2 (dla dwu osób) z wydzieloną dość dużą kuchnią i normalną łazienką z wanną. Niekorzystny kształt pokoju i wadliwe rozmieszczenie elementów tzw. detalu funkcjonalnego (np. drzwi do kuchni) pomniejsza jego użyteczność. Rezygnacja z wydzielonej kuchni i rozwiązanie jej jako wnetrza w połączeniu z przedpokojem poprawiłoby zagospodarowanie powierzchni, zmniejszając powierzchnię pomocniczą na rzecz pokoju dziennego.

Mieszkanie to stanowi kwadrat, z którego projektant „odkroił” po prostu połowę na kuchnię, przedpokój i łazienkę. Tymczasem inny projektant, na tym samym kwadracie, zastosował bardziej pomysłowe cięcie. „Odkroił” on jeden róg kwadratu, wąski pasek jednego boku i połowę takiego samego drugiego boku na wydzielony WC i kabinę natryskową, połączoną przestrzenią z kuchnią, a resztę zostawił na pokój dzienny. Dzięki temu pokój zyskał na wielkości i na kształcie, stając się tylko trochę mniejszym prawie — kwadratem, wpuszczając więcej światła dziennego. Taki pokój jest przy tym bardziej ustawny.

Nie wdając się w szczegóły, trzeba ocenić działalność Zespołu jako niezmiernie pożyteczną i na czasie. W projektowanych dziś mieszkaniach zamieszka w najbliższej pięcioletce 3 miliony ludzi. Chodzi o to, aby to były dobre, ustawne i wygodne mieszkania. Rozwiązane na tym samym, oszczędnym metrażu. (t)

dualną — w powiecie słupeckim, spółdzielnię produkcyjną — w szamotulskim i PGR — w gnieźnieńskim i wagro-wieckim. Wojewódzka Stacja San.—Epid. rozpocznie również wkrótce akcję, mającą na celu podniesienie jakości mleka, przez właściwe urządzenie obory a także właściwą podstawę mleka. Tradycyjnie już prowadzi się co roku dni przeciwgruźlicze, organizuje się szczepienia; prowadzi się również szkoły matek, uniwersytetu powszechne, wiejskie szkoły zdrowia. W każdej placówce służby zdrowia sprawami oświaty sanitarnej powinien się zajmować oddzielnie jeden z pracowników specjalnie przeszkolony. W br. zamierza się w siódmych klasach szkół podstawowych wprowadzić lekcje z zakresu wychowania seksualnego.

Warto podkreślić na zakończenie, iż właściwie ustawiona profilaktyka, pełne zabezpieczenie jej sprawnego oddziaływania na społeczeństwo, choćby wiele kosztowała — opłaca się zawsze. Wymierne: obniżając koszty leczenia i niewymierne: podnosząc stan zdrowotności, a więc energii, inwencji, zdolności do pracy w społeczeństwie. (wch)

sfer przemysłu do handlu. Tylko na pozór jest to pociągnięcie typu organizacyjnego. W praktyce oznacza ono, że odtąd przedsiębiorstwa będą w działalności swej swobodniejsze. Ponadto, ponieważ budżet państwa zasilany będzie wpływami podatkowymi, uzyskiwanymi dopiero w momencie sprzedaży towaru odbiorcy — władze powinny być żywo zainteresowane profilem oraz jakością produkcji, a także formami pracy handlu. Wszystko to razem — jak sądzi się w Jugosławii — powinno dodatnio wpłynąć na kształt planów federalnych i dopomóc w lepszym zaspokajaniu potrzeb obywateli.

Kwestia reformy celnego jest chyba zupełnie jasna. Chodzi o popieranie najpotrzebniejszego krajowi importu, a zarazem ochronianie barierami celnymi tych działów rodzimego przemysłu, który ma wszelkie dane dla rozwijania produkcji. Jednocześnie obniżenie kursu dinara czyni towary jugosłowiańskie łatwiej zbywalne, z racji konkurencyjnych cen.

Władze spodziewają się przeprowadzić całość reform w okresie 2—3 lat i w tym też czasie uzyskać przewidywane efekty. W jakim stopniu zamierzenia te uda się zrealizować, trudno obecnie orzec. Nie ulega natomiast wątpliwości, że omawiane zmiany, wprowadzane są w Jugosławii w sposób zdecydowany i konsekwentny.

WIESŁAW PORZYCKI

Przeciętne ceny wzrosły o 24 proc., w tym artykuły przemysłowe o 15—20 proc., natomiast niektóre artykuły żywnościowe podrożały nawet powyżej 50 proc. Odnotowano fakty interwencji prokuratorów, dyktowanej troską o obronę interesów konsumenta (nadmierne ceny przejazdów środkami komunikacji miejskiej, ceny mięsa, czynniki itp.). Nie było jednak — jak mi mówiono — tego typu ingerencji wiele, zaś administracyjne uregulowanie cen w szeregu przypadkach uważa się za posunięcie doraźne, przejściowe.

Niemniej doniosły charakter mają zmiany, dotyczące wzajemnych stosunków państwa (gmina) — wytwórcy. Przedsiębiorstwa, z racji obniżenia im wysokości podatku, zyskują rocznie 700 miliardów dinarów, co pozwoli im prowadzić we własnym zakresie działalność inwestycyjną. Jednakże owo zwiększenie dochodów dotyczyć będzie tylko organizacji gospodarczych, pracujących rentownie. Ujawnia się tym samym, w sposób wyrazisty, wszelkie niedomogi przedsiębiorstw kulejących, którym grozić może likwidacja. Analiza aktualnej sytuacji w poszczególnych organizacjach gospodarczych zajmujących się izby przemysłowo-handlowo-rolnicze, związki zawodowe natomiast bacznie nie dochodziło do drastycznego redukcji założeń, w imię poprawiania rentowności.

Zainteresowanie budzić musi przesunięcie podatku obrotowego ze

wadzącą zmniejszenie wpłat wytwórców na rzecz skarbu państwa, przesuwa się podatek obrotowy ze strefy produkcji do handlu, inwestowanie społeczne obecnie niemal wyłącznie na barkach przedsiębiorstw;

◆ przekształcenie, daleko idące, systemu celnego dla preferowania importu surowców i materiałów produkcyjnych, przy równoczesnym ograniczeniu przywozu artykułów konsumpcyjnych, czemu służą ochronne stawki celne.

Oto sucho, lakonicznie sformułowane, główne założenia jugosłowiańskiej reformy modelowej. Co się za nimi kryje. Zmiana układu cen, w powiązaniu z urealnieniem kursu dinara (1 dolar = obecnie nie 750 lecz 1250 din.), pozwala oprzeć wszelkie kalkulacje na rzeczywistych kosztach, następuje ostateczne eliminowanie cen, ustalanych administracyjnie. Właściwy układ cen, oparty wyłącznie na rachunku ekonomicznym, umożliwia zespole nie rynku jugosłowiańskiego z rynkami świata, co podkreśla się szczególnie mocno.

W praktyce zmiana cen, połączona z dewaluacją dinara, pociągnęła za sobą, w pierwszych dniach, spore zamieszanie. Wiele przedsiębiorstw (zwłaszcza komunalnych) podwinęło ceny w stopniu nie znajdującym uzasadnienia w kosztach, bądź w realnym popycie na dany towar, czy określone usługi; w dość licznych tego typu przypadkach samorządy robotnicze już po kilku nastu dniach dokonywały korygowania cen w dół.



**Pracownicy poszukiwani**

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 64 w Poznaniu, przy ul. Obrotowej 25/27, poszukuje zaraz — **PALACZA C. O. i WÓZNEGO SZKOŁY** z zamiarą na mieszkanie. Starania może czynić małżeństwo o dobrej opinii. Informacji udziela kancelaria Szkoły, nr telefonu 705-62, 9725g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” — zatrudni zaraz **KIEROWCÓW** z I lub II kategorią prawa jazdy.

Zgłoszenia w Dziale Kadr i Szkolenia Poznań, ulica 27 Grudnia 15, I piętro, pokój 18. K7268

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — zaangażuje 1 **KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO** na wózek „MULTICAR” oraz 1 **KIEROWCĘ** na podnośnik widłowy.

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 115. K7273

Fabryka Mydła i Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8 — zatrudni zaraz 2 **PALACZY C. O. względnie KANDYDATÓW NA PRZESZKOLENIE**. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, przy ulicy Chlebowej 4/8. K7274

**POSZUKUJEMY**  
do wydzierżawienia pilnie

**BUDYNEK GOSPODARCZY**  
z przeznaczeniem na cele magazynowe w obrębie Poznania do 20 km.

Oferty prosimy kierować pod adresem: Rejon LPN „Las” w Poznaniu, ulica Garbary nr 72, telefon 562-97. M7457

**NA PAŹDZIERNIK**  
dodatkowo 161 NAGRÓD  
W „KOZIOLKACH”.

K7465

**Praca**

Lekarz przyjmie zaraz stałą pomoc domową, dobre warunki. Zgłoszenia od godziny 16, ulica Podkomorska 18 m. 2. 9729g

Tapicer, ślusarz, uczeń powyżej 16 lat za dobrym wynagrodzeniem potrzebni. Poznań, Sporna 12. 9829g

Dochodząca pomoc domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Husarska 12 m. 9, po godzinie 17. 9531g

Gospośia dochodząca 4-5 godzin codziennie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9863g.

Potrzebny pracownik na gospodarstwo, wynagrodzenie według umowy. Franciszek Kortus, Wielkowieś 29, stacja kolejowa poczta Buk. 9852g

Potrzebna pomoc dochodząca do dziecka. Grunwaldzka 27 m. 5. 9887g

Lekarka przyjmie pomoc domową do rocznego dziecka. Warszawska 75 m. 9, godz. 16-18. 9906g

Poszukuje solidnej osoby do opieki nad 15-miesięcznym dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9252g.

**Kupno**

Dwany wschodnie w rozmaitych wymiarach poszukujemy oferty z podaniem wymiaru, stanu, nazwy dywanu, adresu i ceny. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9252g.

**Objęty portretowy-ogniskowa od 24 do 36 cm kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9193g.**

**ŁUCJA SIKORSKA**  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm., o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamia  
**JULIAN SIKORSKI Z RODZINĄ**  
10224g

**Bronisława Kaczmarek**  
z domu WIECZOREK  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni  
**MAŻ, SIOSTRY, BRACIA, CIOCIA I RODZINA**  
Poznań, Zielona 5 m. 5a. 10238g

**Piotr Szparag**  
W Zmarłym straciłmy wzorowego i oddanego pracownika i koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja PRZEDSIĘBIORSTWA UPZEMYSŁOWIONEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ulica Zmigradzka K7479

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego). Mieczysław Skąpski (zastępca redaktora naczelnego). Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 618-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-83 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM W POZNANIU**

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH SWOICH KLIENTÓW, że w okresie od dnia 25 października do 26 listopada 1965 roku **przeprowadza roczną inwenturę towarów**

W MAGAZYNACH POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM W POZNANIU, ul. Katowicka 1, tel. 710-18

Sprzedaż gotowego sprzętu rolniczego rozpocznie się już 10 listopada 1965 roku.

Naszych odbiorców prosimy o zaopatrzenie w naszych placówkach w:

- \* PPHSR Oddział Konin, ul. Poznańska 70, tel. 624
- \* PPHSR Oddział Leszno, ul. Narutowicza 6b, tel. 21-07
- \* PPHSR Oddział Ostrów Wlkp., ul. Polna 1b, tel. 41-84
- \* PPHSR Oddział Wągrowiec, ul. Rogozińska 1, tel. 189

K7335

**ZWIĄZEK OCHOTN. STRAŻY POŻARNYCH WOJ. ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIŁE POZNAN, ulica Kantaka 4 — telefon 533-14**

przyjmie

DODATKOWO DO WYKONAWSTWA

**MALOWANIE KONSTRUKCJI**

LATWOPALNYCH BUDYNKÓW I BUDOWLI farbą ognioodporną „Pyrochron” S-4 oraz „Ignisol” Dx wymagających zabezpieczenia przeciwpożarowego. —

Wszelkich informacji udzieli Dział Techniczny pod wyżej wymienionym adresem. K7250

**Sprzedam fortepian marki Schröder krótki. Telefon 701-07, w godz. od 18-20. 9092g**

**Deski podłogowe, sprzedam. Garbary 80 m. 3. 9085g**

**Wiertarkę dentystyczną, nową, kompletną, silnik czeski — sprzedam. Tel. 459-02. 9096g**

**Sprzedam sadzonki: porzeczki czarnej, czerwonej, białej oraz winorośli. Poznań, Czekalska 53, Warszawskie. 9155g**

**Sprzedam futro baranie damskie, stan bardzo dobry, cena 2.500 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10251g.**

**Graża drewniany sprężad, Dolna Wilda 44 m. 3. 9905g**

**Pelise nowa, duży rozmiar — spod elki, szafki orzechowa pod telewizor, materiał dekoracyjny sprzedam. Nowowiejskiego 12 m. 8. 10059g**

**Pianino, meble kuchenne, stół rozkładany, fotel skrzyniany tanio sprzedam. Tel. 619-111, godz. 16-20. 9813g**

**Sprzedam gitarę marki „Jolanta Star”. Oferty tel. 623-45, od godz. 16. 9217g**

**Sprzedam pianino w dobrym stanie, Kopernika 5 m. 15. 9254g**

**Lożale**

**Białystok: Mieszkanie dwu pokojowe 50 m<sup>2</sup>, pełnokomfortowe, kwateryniskowe zamieszkałe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9693m.**

**Kupię pokój lub dwa z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9147g.**

**Przyjmę pana na wspólny pokój, telefon, c. o., blisko tramwaju, Racławicka 75, Grunwald. 6158g**

**Kawalerkę, kuchenkę, łazienkę, c. o., przy Głogowskiej zamieszkałe na pokój, kuchnia lub dwa pokoje, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9194g.**

**Pokój uczniowi wynajmę. Okolica Rynku Łazarskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10139m.**

**Przyjmę na pokój w śródmieściu ucznia lub studenta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9463m.**

**Osoba pracująca z dwójgim dziećmi (12 i 10 lat) poszukuje pokoju w Poznaniu na okres dwóch lat. Jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9656m.**

**Samochody**

**Sprzedam tanio samochód „Mercedes V-170”. Leszno, ul. Leszczyńskich 25. 9370g**

**Sprzedam samochód „Skoda Octavia-Super” 1963 r. Zgłoszenia: godz. 16-17. Telefon 422-18, ogłaśd: Jackowskiego 43 m. 8. 9823g**

**Okazjnie sprzedam samochód „Warszawa” M20 z przyczepą, w dobrym stanie. Henryk Witkowski, Wągrowiec, ul. Powstańców 12 m. 9. 16243p**

**Piotr Szparag**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni  
**ŻONA Z DZIECI, OJCIEC, ZIEĆ, WNUCZKA I RODZINA**  
10263g

**Władysław Rzezyński**  
powstaniec wielkopolski i cytaelowiec

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zmarł dnia 19 października br.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku i bólu pogrążeni  
**ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA**  
Poznań, Gorzów Wlkp. 10236g

**CENTRALA TECHNICZNA ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY PUNKT ZAOPATRZENIA Nr 9 W POZNANIU, ul. 27 Grudnia 6**

zawiadamia uprzejmie SWOICH ODBIORCÓW, że

**PUNKT NASZ jest zaopatrzony w pełny asortyment**

- \* branży metalowej,
- \* elektrotechnicznej
- \* BHP — odzieży ochronnej i p-poż. a w szczególności rękawice robocze i ochronne

Godziny handlu od 7.00 do 14.00 — a w soboty od 7.00 do 12.00.

K7434

**Komunikaty**

Komornik Sądu Powiatowego rew. III w Poznaniu, ulica Młyńska 1a, ogłasza, że dnia 27 października br., o godzinie 9 w Poznaniu, przy ul. Nad Bogdanką 2, odbędzie się **LICYTACJA TOKARNI** marki „Wierpoma” oszacowanej na kwotę 20.000 zł, należącej do dłużnika Ildelfonsa Czerniaka, zam. w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego nr 28. Ruchomość w w. oglaśd można w dniu licytacji, w miejscu i czasie podanym. K7293

**Spółdzielnia Pracy Artykułów Techn. - Metalowych Poznań, ulica Grudzińskiego 14**

**UNIEWAŻNIA PIĘCZATKĘ**  
o następującej treści:

**Spółdzielnia Pracy Artykułów Techn. - Metalowych Poznań, ulica Grudzińskiego 14 tel. 520-93 i 475-81.** K7359

**Zguby**

Zgubiono prawo jazdy kategorii trzeciej, na nazwisko Stanisław Mikolajczak, Żerków, pow. Jarocin, ul. Rynek 2. 9127g

**Zgubiono książeczkę SOP nr 1442727, na nazwisko Jan Śliwiński, Szewce 73. 9131g**

**Zgubiono legitym. szkolny nr 428 wydaną przez V. L. O. w Poznaniu na nazwisko Ewa Ratajczak, Poznań, Gwardii Ludowej 43 m. 8. 15234p**

**Zgubiłam pieczęć nr 43 Prowadzący Książkę Mel-dunkową PMRN m. Losz-no 16279p**

**Różne**

**Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 4793g**

**Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Maleckiego 34. 9037g**

**Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, obrania. Długa 9. 9024g**

**Jezyki obce wykłada prof. Maria Romington. Józefa 5 m. 5. 9919g**

**Uczę tańców. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 9178g**

**Przyjmuję dzieci do kompletu przedszkola (rytmika, możliwość języka obcego). Dąbrowskiego 291, wejście Lednicka 7. 16244p**

**Uruchomiłem wytwórnię trykotaży. Polecam artykuły dziewiarskie: damskie, męskie i dziecięce. Władysław Weigel, Kępno, ul. Sienkiewicza 10. 16241p**

**Przetargi**

Nowotomskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Nowym Tomyslu, ul. Parkowa 2, tel. 472 i 473, ogłasza PRZETARG na wykonanie MONTAŻU STACJI TRANSFORMATOROWEJ WIEZOWEJ 15/0,4 w Grodzisku Wlkp., ul. Garbary 16 wraz z przeprowadzeniem linii w n. linii niskiego napięcia.

Termin wykonania IV kwartał 1965 r.

Dane techniczne odnośnie w. w. robót do wglądu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, w Dziale Gł. Mechanika.

Termin składania ofert ustala się do dnia 30 października 1965 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 listopada br., o godzinie 9, w Dyrekcji Nowotomskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Nowym Tomyslu, ul. Parkowa 2.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane zakłady prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K7340

**Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9, ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 220 szt. REGAŁÓW MAGAZ. I SKLEPOWYCH, w tym 35 różnych typów, wykonanych z drewna i płyt pilśniowych oraz 40 szt. STELAŻY METALOWYCH z płytami pilśniowymi — perforowanymi do ekspozycji książek — wszystko z materiałów własnych wykonawcy.**

Do udziału w przetargu zaprasza się wykonawców państwowych, spółdzielczych i prywatnych.

Termin zakończenia dostaw: 3 miesiące od daty otwarcia umowy o dostawę.

Dokumentację techniczną (oraz bliższe informacje) otrzymać można w Dziale Inwestycji i Remontów, pokój 17. Tamże należy składać oferty, sporządzone na podstawie kalkulacji kosztu ich produkcji, dla produkcji artykułów nietypowych. Oferty należy składać w załakowanych kopertach pod wyżej wskazanym adresem w terminie do dnia 28 października 1965 roku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. X. 1965 r. o godzinie 10 pod wyżej wskazanym adresem. K7276

**Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Poznań - Miasto, Plac Młodej Gwardii 6, ogłasza PRZETARG na wykonanie ROBOT ROZBIÓRKOWYCH na terenie 93 działek, o pow. ca 3,0 ha POD „Przysroda” w Poznaniu, ul. Marcelesińska z równoczesnym wykupieniem od DBOR materiałów uzyskanych z rozbiórki. Zakres robót obejmuje:**

- karczowanie drzew i krzewów,
- rozbiórke altan, szon i parkanów oraz innych urządzeń ogrodowych,
- demontaż pomp i urządzeń wodociagowych.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania rozbiórki — 18 listopada 1965 r. do 31 stycznia 1966 r.

Podklarki kosztorysowe oferenci mogą otrzymać w biurze DEOR Poznań-Miasto, pokój 18 oraz składać oferty do 31 października 1965 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 listopada br., godz. 9 w tut. Dyrekcji.

DEOR zastrzega prawo swobodnego wyboru oferenta. K7358

**dział w RADIO i TELEWIZJI**

**RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.: 8.50 Aud. światopoglądowa; 9.10 Dł. III i IV pt.: „Fizja z Nibylandii”; 9.20 „Echa Paryża”; 10. „Białe zaproszenie” opow.; 10.15 Rosyjska muzyka symf.; 11. Dł. kl. V pt.: „Spór o przenosię”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 13. Dł. kl. III pt.: „Opowieści wiatru”; 14. Estetyka życia; 14.25 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 Z życia ZSRR; 15.30 Utwory fortepianowe wykona B. Janis; 15.45 Kurs jez. franc.; 16.10 Non stop Studio Rytm; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 Koncert żywych; 17.40 „Wychodne dla Ewy” ode. pow.; 18.05 Aud. Red. Ekonom.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 Nowości programu III; 20.35 Scena polska — Wł. Grabowski; 21.35 „Kompozytor tygodnia” — Claude Debussy — Kwartet smyczkowy g-moll, op. 10; 22.10 „Vita nuova” sonety Dantego; 23.15 Muzyka tan. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.**

**PROGRAM II: 8.15 Kurs jez. franc.; 8.35 Felieton społeczny; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzyz.; 10.05 Gra Ork. Dł. pod dyr. H. Beim-cika; 10.30 „Królowa Kungachelli” frgm. książki; 11. Koncert symf.; 11.40 Aud. red. ekonom.; 12.10 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.45 Z problemów współczesnej wiedzy; 13. Utwory Klaudiusza Debussy’ego (kompozytor tygodnia); 13.20 Pisarz i książka; 14.35 Public. międzyz.; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. Koncert estradowy; 15.30 Dł. dzieci gawęda pt.: „Wśród pamiątek chopinowskich”; 16.25 Muzyka po pracy; 16.55 Aktualn. ekonom.; 18. Gra Zespół J. Miliana; 18.20 Dł. młodzież; 18.45 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 18.50 Uniwersytet Radiowy — „Świadectwa wczesnego średniowiecza”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Stoczerdziasta druga”; 20. Georges Bizet: „Carmen”, opera w 4 aktach; 23.40 Melodie rozrywkowe. WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.**

**Z powodu zgonu OJCA**  
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają

**dr. inż. Bernardowi Rzezyńskiemu**

PRACOWNICY KATEDRY DRÓG I ULIC POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ 10240g

**Ignacy Kosicki**  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.

W głębokim smutku pogrążeni  
**ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI**  
Poznań, Wiołarska 51 m. 6. 10232g



# W barach mlecznych Inwestycje — to nie wszystko

## Klienci czekają na lepsze menu

Na około 52 mln zł opiewa tegoroczny plan obrotu przedsiębiorstwa „Bary Mleczne”, które prowadzi 21 placówek. Obrót jest więc dwukrotnie większy niż przed 5 laty, co świadczy o tym, że bary cieszą się coraz większą popularnością.

Największe z nich, przy ul. Lampiego i pl. Wolności, obsługują dziennie przeciętnie po około 2000 konsumentów, inne po kilkaset. Blisko 57 procent obrotów w poznańskich barach przypada na dania z produkcji własnej. Resztę stanowią porcje śniadaniowe i takie artykuły jak lody „Calypso” czy „Bambino”.

Bary sprzedają też więcej niż w innych latach mleka, śmietany, serów i obiadów abonamentowych. Z tych ostatnich korzystają m.in. studenci Akademii Medycznej, którym uczelnia wykupuje bony w ramach stypendiów żywnościowych. W obecnym roku szkolnym skorzystają częściowo ze wspomnianego systemu także inne szkoły i uczelnie. Są to udogodnienia tym większe, że abonenci mogą korzystać z dowolnego baru mlecznego i wybierać sobie potrawy. Z wprowadzenia zamówione są także komitety opieki społecznej, wykupujące bony dla podopiecznych oraz matki pracujące.

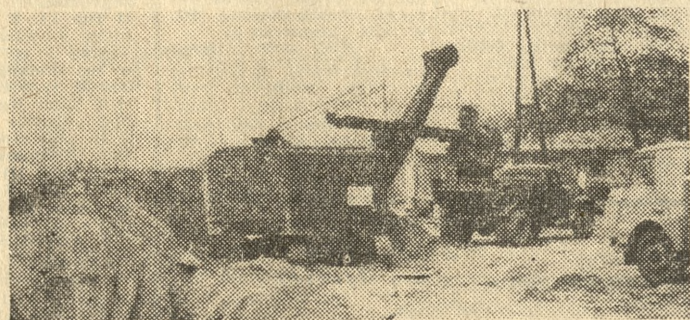
Do pozytywów w działalności barów mlecznych zaliczyć należy również rozszerzenie zestawów potraw, otwieranie cocktail-barów oraz przeznaczenie części sum z podwyżki marży na inwestycje, lepsze wyposażenie zaplecza, podnoszenie estetyki wnętrza i podwyżkę uposażeń personelu. Z inwestycji skorzystał np. bar „Poranek” przy ul. Dąbrowskiego. Wydano tu na remont przeszło 200 000 zł. Potrzeby są jednak znacznie większe, gdyż bary dysponują zazwyczaj małym zapleczem, co hamuje ich działalność. Zbyt małe są chociażby pomieszczenia w barze naprzeciw Parku Kasprzaka, a obsługuje on w tym roku prawie dwukrotnie więcej konsumentów, niż w latach poprzednich.

W przyszłości dyrekcja „Bary Mleczne” przewiduje uruchomienie kilku nowych placówek. Niebawem otwarty zostanie bar mleczny w hali MTP nr 2 przy ul. Głogowskiej, w pobliżu Dworca Zachodniego. Dzięki temu będą mogli z niego korzystać przede wszystkim podróżni. Prawdopodobnie też w najbliższym czasie uruchomiony zostanie cocktail-bar przy ul. Dąbrowskiego, w okolicy kina „Rialto”.

Przedsiębiorstwo dąży też do wprowadzania w barach nowych rodzajów potraw, jednak próby w tej dziedzinie są bardzo nieudane. Możemy to stwierdzić, że do rzadkości należą placówki, które specjalizują się w pewnych daniach. Tymczasem możliwości są bardzo duże. Inaczej jest np. w Warszawie, gdzie setki osób mieszkających w różnych dzielnicach wędrują do Zakładu Jarskiego „Zdrowie” przy ul. Żurawiej, na smacznie przyrządzane placki ziemniaczane. Poza tą potrawą „Zdrowie” oferuje dużo innych dań. (L)

## Przebudowa ul. Roboczej

Dwa lata temu wyremontowano odcinek ul. Roboczej pomiędzy ul. Przemysłową a ul. Czarnieckiego. Mało kto jednak korzystał z tej ulicy, gdyż była ona w dalszej części bardzo wąska, a nawierzchnia przypominała raczej pole niż ulicę nowoczesnego miasta. Obecnie przy ul. Roboczej prowadzi się poważne roboty drogowe (na zdjęciu), polecające m. in. na ścieciu skarpy i zastąpieniu jej specjalnym murem oporowym. Po zakończeniu robót powstaną dogodne połączenia samochodowe pomiędzy dworcami kolejowym i autobusowym a Dębem i Łazarzem. Fot. — K. Przychodzki



## EHAD naszych artykułów

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni — to dwa źródła odpowiedzi na artykuł pt. „Uliczny bałagan... w budowie i nazwach”. Przypomnijmy, że artykuł ukazał się w połowie sierpnia. Z jednej strony wskazywaliśmy na pewien brak przemyślenia przy przebudowie niektórych ulic, z drugiej — wspomnieliśmy o chaosie, jaki wypada odnotować w nazwach niektórych ciągów ulicznych.

Napisaaliśmy w naszym artykule, że np. ul. Poznańska, jako główna i najbardziej uczęszczana, powinna otrzymać dywanik asfaltowy, że ułożenie takiej nawierzchni na ul. Jeżyckiej nieco nas zaskoczyło.

„Ul. Jeżycka otrzymała dywanik asfaltowy w pierwszej kolejności z uwagi na to, że nawierzchnia brukowa na tej ulicy była jakościowo znacznie gorsza od kostki na ul. Poznańskiej. Wykonanie ul. Jeżycka na obu ulicach było niemożliwe z uwagi na brak środków finansowych. Ponadto w Poznaniu mamy wiele ulic o znacznie gorszym stanie niż ul. Poznańska i te muszą mieć nową nawierzchnię w pierwszej kolejności” — czytamy w wyjaśnieniu Wydziału Gospodarki Komunalnej.

A Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni dodaje:

„Przez remont ul. Jeżyckiej uzyskano rozplot ruchu w kierunku Ogrodu Botanicznego na 3 ulice — Dąbrowskiego, Poznańską i Jeżycką”.

Przekonują nas argumenty Wydziału. W nieco mniejszym stopniu — wspomnianego Zarządu. No bo kto jeździ do Botaniku ul. Jeżycką? W najlepszym przypadku — do ul. Kościelnej i na Solacz.

Ponieważ w naszym artykule poruszyliśmy sprawę oświetlenia ulic na osiedlu przy ul. Grochowskiej i Świerczewskiego — odpowiedziano nam, że już otrzymała latarnie ul. Marcejańska, a jeszcze

## „Orfeusz i Eurydyka” na koncercie symfonicznym

W piątek, 22 bm., o godz. 19.30 i w niedzielę, 24 bm., o godz. 11, w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny, na którym usłyszymy wielkie dzieło K. W. Glucka — „Orfeusz i Eurydyka”.

Wykonawcami będą: orkiestra symfoniczna PF, soliści: Krystyna Szczepańska — alt (Orfeusz), Bożena Karłowska — sopran (Eurydyka), Lucyna Skarbina — sopran (Amor), Chór Kantatowy Oratoryjny Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego. Całością dyrygować będzie Zdzisław Szostak, który jest równocześnie kierownikiem Chóru.

Bilety abonamentowe wydane z datą 23 bm. są ważne na koncert 22 bm. (piątek). (na)

## Koncert starych piosenek

Rada Zakładowa przy Polskim Radiu i Telewizji w Poznaniu urządziła wspólnie z „Adrią” WIECZÓR STARYCH MELODII.

Każdy z uczestników imprezy, organizowanej dzisiaj będzie mógł zaśpiewać ZAPOMNIANĄ PIOSENKE.

Za najlepszą interpretację piosenek czekają uczestników liczne nagrody. Mile będą widziane występy w starych, stylowych strojach.

Bilety wstępu wraz z bonem konsumpcyjnym nabywać można w „Adrii”, ul. Głogowska w godz. 15—17 oraz 20—22. (na)

## Jak to z tymi ulicami?

W tym roku otrzyma je ul. Grochowska. Ulice: Świt, Swoboda, Modra i Jesienna będą oświetlone później po założeniu instalacji na głównej arterii przecinającej osiedle. Zapewniono nas przy okazji, że inwestycje elektryfikacyjne nie pociągają za sobą konieczności zrywania całych chodników. Wystarczy miejscami zdjąć tylko jedną linię płytek.

Część naszego artykułu w sierpniu dotyczyła nazw ulic i numeracji domów, która dezorientuje przechodniów.

Jeżeli chodzi o numerację ul. Grunwaldzkiej, to — według wyjaśnienia Wydziału Gospodarki Komunalnej — opracowano ją na podstawie uchwały Rady Narodowej Poznania i GRN w Dopiewie. Prawidłową numerację wprowadzono jednak na odcinku ulicy leżącym w granicach miasta. Miejska Pracownia Geodezyjna wystąpiła 8 ub. m. do Prezydium GRN o wprowadzenie w życie poprzedniej uchwały. Ponadto polecono Zarządowi Dróg, Mostów i Zieleni postawić na zbiegu granic między miastem i powiatem odpowiednie tablice orientacyjne.

Jak nas zapewniono, jeszcze w październiku odbędzie się posiedzenie Komisji ds. Nazw Ulic, które zajmie się wnioskami w sprawie nowych nazw i ewentualnych proponowanych lub koniecznych zmian. Wyjaśniono nam też, że przy tej okazji ma zostać zatwierdzona sprawa nazwy odcinka ul. Granicznej (od Baranowa do granicy Poznania). Inaczej przedstawia się sprawa ul. Kochanowskiego, którą proponowaliśmy — z uwagi na dziwny układ — podzielić na trzy różne ulice. Jak twierdzi Wydział Gospodarki Komunalnej, sprawą powinna także zająć się wyznaczone komisja od ustalania nazw.

Myślimy, że komisji tej nie zabraknie inwencji i zdecydowanie zgodzie z ogólnie przyjętymi zasadami zmianie dotychczasowego stanu. Nie powinno też być trudności ze znalezieniem (w tej dziedzinie pisarzy) nazw dla nowych ulic. Jak do tej pory Poznań nie ma ulic np.: Gałęzińskiego, Tuwima, Kruczkowskiego i Broniewskiego. (c)

## Ku czci prof. Schweitzera

W piątek (22 bm.) o godz. 18 odbędzie się w sali Pałacu Działalności przy Starym Rynku uroczysta akademicka poświęcona pamięci prof. Alberta Schweitzera. Niedawno zmarły prof. Schweitzer, to jeden z największych społeczników naszej epoki, także przyjaciel i obrońca zwierząt. Akademię urządziła poznańska Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. (ad)

## Wymiana legitymacji MPK dla rencistów i emerytów

Dyrekcja MPK zawiadamia za naszym pośrednictwem, że będące w posiadaniu emerytów i rencistów legitymacje, upoważniające do ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej tracą swoją ważność 31 grudnia. Legitymacje te można przedłużyć w punktach sprzedaży biletów miesięcznych: przy ul. Głogowskiej 133, Gajowej 1 i Słowackiego 19. Punkty czynne są w godz. od 8.30 do 14.

Z uwagi na dużą liczbę legitymacji przedłużanie ich rozłożono na 3 miesiące. I tak do 21 października br. powinni wymienić legitymacje wszyscy ci, których nazwiska rozpoczynają się na litery A—H, od 8 do 20. XI br. nazwiska rozpoczynające się na litery I—O, a od 7 do 21. XII wszyscy pozostali. MPK prosi zainteresowanych o bezwzględne zastosowanie się do podanych terminów, co umożliwi sprawne załatwienie przedłużeń. (s)

## Po jubileuszowym rajdzie

A więc już po jubileuszu. X Ogólnopolski Studencki Rajd Zachodni do Człopcy (pow. Wałcz) trwał od 14 do 17 bm. Ponad 1.700 osób przemierzyło 18 tras: pieszych, kolarskich i motorowych, i na własne oczy przekonało się o pięknie Ziemi Wałeckiej i Trzcińskiej. Poza Poznaniem i woj. poznańskim, reprezentowane były: Toruń, Kraków, Łódź, Warszawa, Katowice, Szczecin, Gorzów, Bielsko-Biała i Bydgoszcz. Pobito więc wszelkie rekordy.

Pięknie położona, a nie znana dotychczas szerszemu ogółowi, Człopca, zupełnie słusznie dostąpiła niezwykłego zaszczytu. W granicach miasta znajdują się 3 jeziora, a w gromadzie aż 23 jeziora mają powierzchnię większą niż 5 ha. A wszystko to nie wśród urozeczyszczonego wzgórza morenowych. Dookoła, słoneczna pogoda (z wyjątkiem soboty), była właściwym uzupełnieniem tej niemal baśniowej sceny.

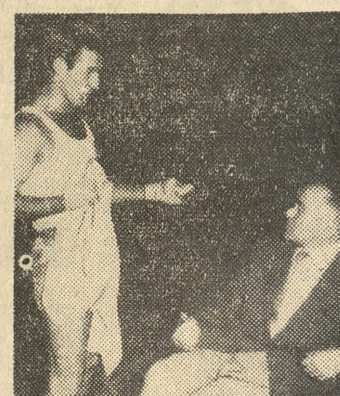
Wśród rajdowców (i nie tylko) dużym powodzeniem cieszyła się „Kaczka rajdowa”. Zawiera ona mnóstwo rad, zapewnień, artykułów publicystycznych o przyszłości rajdów zachodnich itp. Zupełną rewelacją stanowiła powieść w odcinkach „Ciekie chwile Bolka Z.”. Jak się później okazało, jej autorem był pewien „stary” działacz studencki, którego nikt nigdy nie posiadał o prozai(sty)cne talenty.

Na młodzieżowych rajdach od pewnego czasu wyróżniają się mieszkańcy Piły. I tym razem drużyna harcerska „Salapatek” z grodu nad Gwdą zdystansowała wszystkie pozostałe zespoły, zdobywając cenne nagrody: nadmuchiwany materac oraz żywą kaczkę (dar przewodniczącego Prezydium MRN w Człopcy). Brawo — Piła!

Finałem rajdu bynajmniej nie było tzw. zakończenie w przyciasnym baraku Ochotniczej Straży Pożarnej w Człopcy. Prawdziwe zakończenie stanowił żywiołowy przemarsz uczestników rajdu z pochodniami od Dworca Głównego w Poznaniu do pomnika Mickiewicza. Niczym juvenalia! Okrzyki i wiwaty radości, to najlepsze świadectwo zadowolenia z udanej — także naszym zdaniem — imprezy. Do zobaczenia za rok!

(ad)

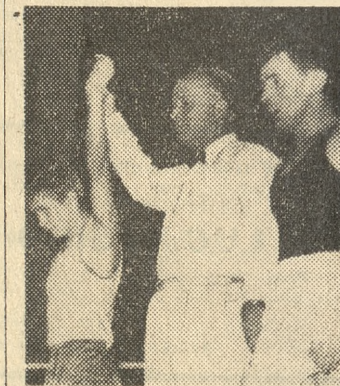
## W naszym obiątku



Uznanie w oczach trenera państwowego Feliksa Szlamy zdobył Czesław Płak, który stoczył bardzo efektywny i poprawny technicznie pojedynek w wadze półciężkiej.



Kolejnym zwycięstwem i to nad bardzo trudnym przeciwnikiem — Florem uczcił na poznańskim ringu swoje 25 urodziny Jerzy Kulej.



Dobry dzień podczas meczu Polska — NRF miał sędzia Jacek Kowalski. Można powiedzieć, że był wręcz bezbłędny. Z podniesioną ręką obok sędziego Kowalskiego stoi Gałazka, który odniósł efektowne zwycięstwo przez k.o. w II rundzie z Jablonskim. Fot. (3) — K. Przychodzki

## Zwycięstwo akademików

Rozegrany wczoraj w sali przy ul. Młyńskiej, mecz koszykówki o mistrzostwo ligi wojewódzkiej pomiędzy AZS-em a Lechem II wygrali akademicy 78:42 (39:24). Najwięcej punktów dla AZS-u zdobył Walkowiak — 20, dla Lecha A. Lewandowski — 14. (s)

## 2:1 wygrali Polacy

W środę odbyły się w Warszawie dwie dalsze imprezy sportowe, zorganizowane z okazji odbywającego się w stolicy VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Na basenie „Polonii” rozegrano międzynarodowy mityng pływacki, natomiast na Stadionie Wojska Polskiego mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami związków zawodowych Polski i Węgier. Na spotkanie piłkarskie przybyła liczna grupa delegatów na kongres z sekretarzem generalnym SFZZ — Louisem Saillantem i przewodniczącym CRZZ — Ignacym Logą-Sowińskim. Sekretarz Saillant wręczył po meczu zwycięskiemu zespołowi — drużynie polskiej — pamiątkowy puchar.

## Zawody jeździeckie w Gałowie

Rada Powiatowa LZS Szamotuły organizuje w dniu 24 bm. zawody konne w Gałowie przy udziale jeźdźców z LZS Posadowo i LZS Cwał — Poznań.

Program przewiduje: konkurs dokładności, zwykły, szybkości sztafet i woltyżerkę. Początek zawodów o godz. 14. (x)

## Sukces hokeistów Startu

W dalszej kolejności rozgrywek o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie doszło w Gnieźnie do wielkiej niespodzianki. Derby lokalne, w których zmierzyli się drużyny wielokrotnego mistrza Polski — Sparty i Startu, zakończyły się niespodziewanym sukcesem startowców 4:3 (2:1).

Grunwald zwyciężył pewnie jedenastkę poznańskiego Lecha 5:1 (3:1). Siemianowiczanka — Górnik — 2:0 (1:0). (x)

## ANGLIA — AUSTRIA 2:3

W środę na stadionie Wembley w Londynie odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie Anglia — Austria. Mecz zakończył się niespodziewaną porażką Anglików 2:3.

## MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9—15.

INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — godz. 10—15.

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—18.

REMIOŚŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

## WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Podbój Kosmosu w literaturze” — godz. 10—18.

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz, ul. Wrzesińska 28) „XXVII Wystawa Mebli Współczesnych” — godz. 8—18.

## INFORMUJEMY

„Komety” — to tytuł odczytu B. Falkiewicza, dzisiaj o godz. 18 w sali Towarzystwa Miłośników Poznania, St. Rynek 10. Odczyt urządziła Towarzystwo Miłośników Astronomii.

Prelekcję pt. „Jak poznawać przyrodę” wygłosi B. Dziabaszewski dzisiaj o godz. 17 w sali Pałacu Kultury. Organizatorem odczytu jest Liga Ochrony Przyrody. W programie także projekcja filmów popularnych.

W związku z przeprowadzanym kapitalnym remontem sieci napowietrznej nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej do dnia 31 XII 1965 r. na ulicach: Leśna, Ziemowita, Radowińska, Unisława, Swantibora, Dobrowita, Witosława, Sobiesława, Browarnej, Goryslawa, Chocieborza, Radziwoja, Za Cybiną, Ludosławy. (M-6992)

| PAŹDZIERNIK    | Urszuli            |
|----------------|--------------------|
| 21<br>czwartek | Słońce: 6.26—16.47 |

## TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Barbarzyńcy” (Teatr z Leningradu); OPERETKA — godz. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Słowik”;

## KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Dziennik panny służącej” (franc., 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Przybycie tytanów” (franc.-włoski, 12 lat); BAŁTYK — g. 9.30, 14 i 18.30 „Pociąg” (I i II s., polski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Tom Jones” (ang., 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Ka-

pitan” (bułg., 9 l.); g. 18 i 20 „Głos ma prokurator” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 15 i 17.30 „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Towarzysz Regent” (czeski, 12 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Ape Regina” (włoski, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat); KOSMOS — g. 17 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); g. 19.30 „Revia snów” (aust., 16 l.); MALTA — g. 16 „Wzgórze 905” (jug., 12 l.); g. 18 i 20 „Klub kawalerów” (pol., 16 l.); MINIATURKA — godz. 15, 17.30 i 20 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 9 l.); OLIMPIA — godz. 10, 12.30 i 15 „Tajemnice Paryża” (fr., 12 l.); g. 17.30 i 20 „Kobieta z wydm” (jap., 18 l.); OSIEDLE — g. 16 „Witajcie, wstęp wzbroniony” (radz., 9 l.); g. 18 i 20 „Judex albo zbrodnia ukarana” (franc., 16 l.); PANCERNIAK — godz. 16.15 i 19.30 „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30 i 15 „Burza nad stepem”

(jugost., 16 l.); g. 17.30 i 20 „Herbaciarnia pod Księżycem” (USA, 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Szeherazada” (franc.-hiszp., 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 16 i 19 „O życie dla Ruth” (włoski, 18 l.); SCALA — g. 16 „Śpiąca królewna” (USA, 12 l.); g. 18 i 20 „Kryptonim Preludium” (NRD, 16 l.); TECZA — g. 15, 17.30 i 20 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); WARTA — g. 10, 14 i 16 „Serengeti nie może umrzeć” (NRF, 9 l.); g. 12, 18 i 20 „Karambol” (weg., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 17 i 19.15 „Czas rozprawy” (ang., 16 lat); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Pokochajmy się” (USA, 16 l.); WIEDZA — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Przemieństwo wiatrem” (USA, 14 l.); WRZOS (Mośnia) — g. 17 i 19.15 „Judex albo zbrodnia ukarana” (franc., 16 l.); FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Oxford-Bristol”.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „Ojczyzna i Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie dziecka” — g. 10—20.

## DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUŚIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon nr 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 99; nagłe zachorowania w domu — telefon nr 544-44 i nr 544-45.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.

LEKARZ WETERYNARI — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).